

Felicjan Andrzejczak, Impregnowany ślad

Zamienia się niestety
Pył gwiazdny w szary kurz,
Niejedną noc komety
Przeżyło się tu już.
Niejeden się życiorys
Na strzępy klęski rwie
Ale jak do tej pory
Wygląda na to, że

Że czas nas nie pokona,
Że nie zapomni świat,
I że zostanie po nas,
Impregnowany ślad,
Impregnowany ślad.

Na drogi nieskończone,
Na jeszcze jeden raz,
Wystarczy światła komet,
Na ołowiany czas.
Wystarczy iść przed siebie,
Nawet gdy sił już brak,
Zobaczyć znak na niebie,
I wiedzieć, że to znak.

Że czas nas nie pokona,
Że nie zapomni świat,
I że zostanie po nas,
Impregnowany ślad,
Impregnowany ślad.

I chociaż się zamienia
W popioły gwiazdny pył
Są ślady na kamieniach,
Że ktoś tu wcześniej był.
A w słowach tamtych pieśni,
Spisane tamte sny,
Bo ci, co byli wcześniej,
Wierzyli tak jak my.

Że czas nas nie pokona,
I nie zapomni świat,
I że zostanie po nas,
Impregnowany ślad,
Impregnowany ślad.